

Bp Piotr TURZYŃSKI\*

## ISTOTNE I CHARAKTERYSTYCZNE ELEMENTY DUCHOWOŚCI MATEK PUSTYNI

Sobór Watykański II zachęcał do czerpania z żywej tradycji Kościoła, która siłą swojej głębi i piękna posiada moc inspirującą dla życia kolejnych pokoleń uczniów Chrystusa. W dekreście o ekumenizmie czytamy:

„Na Wschodzie znajdują się także bogate tradycje życia wewnętrznego, które w szczególności wyraża zjawisko życia mniszego. Tam przecież już od chlubnych czasów Ojców świętych kwitła duchowość monastyczna, która przeniknęła potem na tereny zachodnie; z niej to jako ze swego źródła wzięła początek łacińska koncepcja życia zakonnego i w niej niejednokrotnie później znajdowała nowe siły. Toteż jest bardzo wskazane, by katolicy dużo częściej sięgali po te duchowe bogactwa Ojców wschodnich, które wnoszą człowieka całkowicie ku kontemplacji rzeczy Bożych”<sup>1</sup>.

W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy niezwykle zainteresowanie początkami monastycyzmu i duchowością Ojców Pustyni. Świadczy o tym wielka liczba publikacji ściśle naukowych, dotyczących Ojców i Matek Pustyni, a także częste powracanie do myśli Ojców w popularnej literaturze teologicznej i różnego rodzaju ćwiczeniach duchowych. Chrześcijańscy badacze sięgają po mądrość Ojców Pustyni, szukając czystych źródeł i głębokich inspiracji dla własnej duchowości. Rozpoczynając od III w., poprzez kolejne stulecia aż do wieku VI pustynia w Egipcie i Palestynie, w Syrii i Kapadocji, „pojona łzami oraz potem mnichów i mniszek”<sup>2</sup>, zakwitła niezwykle świętością uczniów Chrystusa, którzy opuściwszy świat, szukali zbawienia i bliskości Boga. W miarę rozwoju i ekspansji chrześcijaństwa pojawiały się różne formy życia zakorzenione w orędiu ewangelicznym i naśladujące styl życia Chrystusa. Jedną z najbardziej radykalnych form życia chrześcijańskiego było życie

---

\* Bp dr hab. Piotr Turzyński – adiunkt w Katedrze Patrologii Greckiej i Łacińskiej w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: pturzynski@episkopat.pl.

<sup>1</sup> Concilium Vaticanum II, *Unitatis redintegratio* 15, ed. i tłum.: *Dekret o Ekumenizmie*, w: Sobór Watykański Drugi, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, [wyd. łacińsko-polskie], Paris 1967, 212-213.

<sup>2</sup> A.-A. Thiermeyer, *Ojcowie pustyni i Matki pustyni*, w: *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, red. M. Bagin – A.-A. Thiermeyer, tłum. B. Widła, Warszawa 2010, 20.

pustelnicze. Podejmowały je także kobiety. Przedmiotem niniejszego artykułu będą istotne i charakterystyczne elementy duchowości Matek Pustyni. Jednak, aby wydobyć charakterystyczne cechy duchowości Matek Pustyni, warto najpierw przyrzeć się zagadnieniu źródeł naszej wiedzy o nich oraz przybliżyć ogólną sytuację kobiet w starożytności i we wczesnym chrześcijaństwie.

**1. *Gerontikon* i *Meterikon*.** Ojcowie i Matki Pustyni stanowią jeden z najbardziej oryginalnych i fascynujących fenomenów w historii chrześcijaństwa i monastycyzmu. Bez wątplenia u źródeł monastycznej literatury chrześcijańskiej znajduje się *Żywot świętego Antoniego*<sup>3</sup>, napisany przez św. Atanazego ok. 357 r., czyli kilka miesięcy po śmierci wielkiego eremity. Johannes Quasten uważa, że jest to „najważniejszy dokument pierwszej epoki monastycznej”<sup>4</sup>. Dzieło stało się drogowskazem dla wielu pokoleń ascetów, którzy zostali pociągnięci na pustynię. Znajdujemy tu informację, że Antoni oddał swoją siostrę zaufanym dziewicom. Niektórzy widzą w tej wzmiance ukrytą wiadomość o istnieniu jakiejś kobiecej wspólnoty życia oddanego tylko Bogu<sup>5</sup>. We wczesnym chrześcijaństwie były kobiety, które zachwycone Chrystusem, poszły za Nim, ofiarowując Mu swoje życie. Początkowo mieszkały w domach rodzinnych, ale wraz z ustaniem prześladowań razem z mnichami, żyjąc we wspólnocie, czy też w samotności, stały się pierwszorzędnymi świadkami obecności Boga w świecie. Znajdujemy również kobiety żyjące na pustyni. Równocześnie z doświadczeniem Antoniego po 320 r. powstają osiedla anachoretów założone przez jego ucznia Ammuna na południe od Aleksandrii w Nitrii i Cele. Dziesięć lat później głębiej na pustyni abba Makary zakłada osiedle mnichów w Sketis. Wśród tych mnichów pustyni były także kobiety, które zdecydowały się na życie samotnicze dla Boga. Dowiadujemy się o tym z *Apophtegmata Patrum*, które są jednym z najstarszych świadectw literatury monastycznej prezentujących słowa mistrzów pustyni. Powstanie zbiorów apoftegmatów oczywiście poprzedziła tradycja ustna. Przekazy ustne zbierał m.in. Ewagriusz z Pontu, który jest „świadkiem duchowości monastycznej sięgającej św. Antoniego Wielkiego”<sup>6</sup>. Apoftegmaty znane są św. Janowi Kasjanowi i później św. Benedyktowi. Uważa się, że *Apophtegmata Patrum*<sup>7</sup> powstały najpóźniej w 2. poł. V wieku. Znajdujemy w nich apoftegmaty związane z życiem i myślą kobiet pustyni: Sary, Synkletyki i Teodory.

Bardzo ciekawym, ważnym i unikatowym dziełem, które jest niezbadanym jeszcze wystarczająco źródłem wiedzy o duchowości Matek Pustyni jest *Meterikon*. Sentencje i apoftegmaty Matek Pustyni połączono na przełomie XII

<sup>3</sup> Athanasius, *Vita sancti Antonii*, PG 26, 838-976.

<sup>4</sup> Por. J. Quasten, *Patrologia. I Padri greci (secoli IV-V)*, II, Casale Monferrato 1980, 42.

<sup>5</sup> Por. L. Coco, *Introduzione*, w: *Meterikon. I detti delle madri del deserto*, ed. L. Coco, Milano 2012, 10.

<sup>6</sup> Thiermeyer, *Ojcowie pustyni i Matki pustyni*, s. 21.

<sup>7</sup> *Apophtegmata Patrum*, PG 65, 71-440.

i XIII wieku. Autorem dzieła jest bliżej nieznanym mnich Izajasz. Na początku sam się zwierza, że „nikt nie próbował dotychczas napisać takiej książki dla kobiet”<sup>8</sup>. *Meterikon* stał się dosyć szybko obowiązkową lekturą kobiet, które poświęciły się Bogu. Dzieło zostało napisane na prośbę starszej córki Izaaka II Angelosa, cesarza bizantyńskiego<sup>9</sup>. Według badaczy florilegium mnicha Izajasza powstało z koptyjskich i syryjskich anonimowych zbiorów sentencji matek, z dzieł Ewagriusza z Pontu, Jana Klimaka, Izaaka z Niniwy, Maksyma Wyznawcy oraz z biografii św. Synkletyki autorstwa Pseudo-Atanazego<sup>10</sup>, z żywotów ojców oraz innych zbiorów<sup>11</sup>. Podstawą przekładu, który dzisiaj znamy, jest kodeks grecki przechowywany w Sankt Petersburgu<sup>12</sup>. Archimandryta Porfiryj Uspienski twierdzi, że kodeks powstał w 1450 r. jako kopia na górze Athos. Uspienski miałby odnaleźć to pismo w czasie swojego pobytu w Jerozolimie w Rosyjskiej Misji Duchowej w latach 1848-1854 i przekazać Teofanowi Rekluzowi (Georgij Wasiljewicz Goworow), który przetłumaczył tekst grecki na rosyjski. Uspienski podaje, że kodeks znalazł w narteksie kościoła klasztoru Archaniola, gdzie leżał nie przyciągając niczyjej uwagi<sup>13</sup>.

Podstawą polskiego tłumaczenia Bogusława Widły wydanego przez Wydawnictwo Księży Marianów w Warszawie w 2010 r. stał się tekst niemiecki wydany przez Martirija Bagina i Andreasa Abrahama Thiermeyera w Augsburgu w 2004 roku. Natomiast wydanie niemieckie zostało oparte o tekst rosyjski wydrukowany w Moskwie w 1891 r., a reprintu tego tekstu dokonano też w Moskwie w 1995 roku. Od niedawna istnieje przekład włoski, który ukazał się w 2002 r. pod redakcją Lucio Coco profesora z Uniwersytetu w Urbino.

**2. Sytuacja kobiet we wczesnym chrześcijaństwie.** Jeśli chodzi o sytuację kobiety, św. Paweł odważnie i radykalnie pisał: „bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 27-28). Zasada ta rewolucyjna w środowisku starożytnego świata, mówiła o jednakowej godności dziecka Bożego i wartości ze

<sup>8</sup> *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 157.

<sup>9</sup> Por. Thiermeyer, *Ojcowie pustyni i Matki pustyni*, s. 34.

<sup>10</sup> Pseudo-Athanasius, *Vita sanctae Syncliticae*, PG 28, 1487-1558.

<sup>11</sup> Por. J. Gouillard, *Una compilation spirituelle du XIII<sup>e</sup> siècle. Le livre II de abbé Isaïe*, EO 38 (1939) 72-90; I. Hausher, *Le Métérikon de l'abbé Isaïe*, OCP 12 (1946) 286-301; Thiermeyer, *Ojcowie pustyni i Matki pustyni*, s. 7-38.

<sup>12</sup> *Meterikon*, grecki kodeks nr 243, 1450 rok, Biblioteka Narodowa – Sankt Petersburg. Tłumaczenie rosyjskie: *Miterikon. Sobranie nastawlenij Awwy Isaii wseczestnoj inokine Feodore*, tłum. T. Goworow, Typolitgraphia I. Jefimowa Moskwa 1891, 1995 [reprint]; tłum. włoskie: *Meterikon. I detti delle madri del deserto*, trad. A. Siviak; tłum. niemieckie: *Meterikon, Die Weisheit der Wüstenmütter*, hrsg. M. Bagin – A.-A. Thiermeyer, Augsburg 2004; tłum. polskie: *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*.

<sup>13</sup> Por. Thiermeyer, *Ojcowie pustyni i Matki pustyni*, s. 36.

względu na cenę krwi Zbawiciela zapłaconą za każdego człowieka, za mężczyznę i kobietę. Jednak codzienna rzeczywistość środowiska nie była tak jednoznaczna. Św. Paweł dwa razy pisze o kobietach, zakazując im nauczania. „Kobieta niechaj się uczy w cichości z całym poddaniem się. Nauczać zaś kobiecie nie pozwalam ani też przewodzić nad mężem, lecz chcę, by trwała w cichości” (1Tm 2, 11-12). W Pierwszym Liście do Koryntian natomiast czytamy: „kobiety mają na tych zgromadzeniach milczeć; nie dozwala się im bowiem mówić, lecz mają być poddane, jak to Prawo nakazuje. A jeśli pragną się czego nauczyć, niech zapytają w domu swoich mężów! Nie wypada bowiem kobiecie przemawiać na zgromadzeniu” (14, 34-35). Historia wczesnego chrześcijaństwa pokazuje jednak, że patriarchalna wizja nie ograniczyła wielkiego potencjału kobiet i realnego wpływu na dzieje Kościoła. Wystarczy wspomnieć o świętych męczennikach, wśród których poczesne miejsce zajmują Blandyna, Perpetua i Felicjta oraz rzymianki wspomniane w kanonie: Łucja, Agnieszka, Cecylia i Anastazja, jak również o wielkich ascetkach, jak: Marcelina<sup>14</sup>, Paula, Eustochium, Melania<sup>15</sup>, Makryna<sup>16</sup>, Scholastyka. Chrześcijaństwo przyciągało kobiety, gdyż „odnajdowały w nim wolność, której odmawiano im w dominującej kulturze”<sup>17</sup>. Ascetyzm i pustynia również przyciągały kobiety. Peter Brown jest przekonany, że pierwotnie ascetyzm kobiecy rozwijał się przede wszystkim w dobrym środowisku chrześcijańskiego domu<sup>18</sup>. Od początku chrześcijanie byli przekonani, że życie tylko dla Boga, oddane Jemu z miłości, przynosi realne korzyści duchowe poszczególnym osobom, rodzinom i całej wspólnotie. Stopniowo coraz bardziej w chrześcijaństwie zostaje dowartościowane dziewictwo. Świadczą o tym powstające żeńskie wspólnoty oraz szeroko rozwijająca się, w zwłaszcza w IV w., teologiczna literatura dotycząca właśnie dziewictwa.

Rodzinny dom, jako środowisko życia kobiet oddanych ascezie, w III i IV w. zostaje zastąpiony przez pustynię i klasztor. Natomiast autorytet biskupa, przed którym pierwotnie składało się ślub czystości, zostaje zastąpiony autorytetem wspólnoty życia i przełożonej oraz autorytetem sławnych kobiet, w tym także Matek Pustyni, które stały się mistrzyniami życia duchowego. Głęboka więź z Chrystusem Oblubieńcem prowadzi wiele niewiast do znajomości ludzkiej natury i mistycznych doświadczeń, a ostatecznie do wielkiej mądrości i świętości. To z kolei staje się świadectwem Kościoła, które posiada moc przyciągania. Wydobycie motywów wyjścia kobiet na pustynię

<sup>14</sup> Na temat Marceliny – siostry św. Ambrożego, zob. P. Szczur, *Marcelina*, EK XI 1226.

<sup>15</sup> Na temat Melanii Młodszej, zob. tenże, *Melania Młodsza*, EK XII 488. Ascetką była również jej Babka – Melania Starsza, szerzej zob. tenże, *Melania Starsza*, EK XII 488-489.

<sup>16</sup> Na temat Makryny, zob. tenże, *Makryna Młodsza*, EK X 894-895.

<sup>17</sup> Por. L. Swan, *Zapomniane Matki pustyni. Pisma, życie i historia*, tłum. P. Kaźmierczak, Kraków 2005, 13.

<sup>18</sup> Por. P. Brown, *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, tłum. I. Kania, Kraków 2006, 279.

wymagałoby osobnej analizy. Można jedynie ogólnie powiedzieć, że podobnie jak u mnichów pociąga je przykład Chrystusa, pragnienie wewnętrznego pokoju, inny Boży świat, a czasem chęć odpokutowania win<sup>19</sup>. W chrześcijaństwie, które przynosi niezwykle bogactwo życia konsekrowanego, w tym także w Matkach i Ojcach Pustyni dokonuje się radykalna przemiana w podejściu do osoby ludzkiej, a także ludzkiej seksualności. Kobieta zostaje dowartościowana, a przez wyłączną miłość do Boga wypełnia się w niej także ukryta w sercu ludzka tęsknota powrotu do rajskiego stanu życia oraz pragnienie wewnętrznego pokoju, który utraciła po grzechu pierworodnym.

**3. Wielkie osobowości kobiece na pustyni.** *Księga Starców* pośród Ojców Pustyni umieszcza trzy kobiety: Teodorę, Sarę i Synkletykę. Teodora żyła pod koniec V wieku. Wydaje się, że jej życiorys jest pełen legend. W przebraniu, uciekając od męża, miała wstąpić do klasztoru męskiego, a tu oskarżona, że posiada syna, została wyrzucona z klasztoru, co przyjęła z pokorą i na pustyni przez 7 lat wychowywała syna. W jednym z apoftegmatów jest umieszczona w czasach biskupa Teofila, czyli około 100 lat wcześniej, co ewentualnie świadczyłoby o tym, że były dwie różne Teodory, które połączono<sup>20</sup>. Nie ulega wątpliwości, że życie Ojców i Matek Pustyni obfituje w legendy i trudno do końca rozróżnić, co jest prawdą, a co ludzką imaginacją. Mądrość Teodory polega na wezwaniu do pokory i cierpliwości, które sprawiają, że „wszelkie przeciwności, jeśli chcemy, mogą się dla nas w zysk zamienić”<sup>21</sup>. Życie duchowe na pustyni według niej polega na walce z pokusami i utrapieniami<sup>22</sup>, a droga do wewnętrznego pokoju prowadzi przez modlitwę<sup>23</sup> i wytrwałość<sup>24</sup>.

Druga z kobiet wspomnianych w *Księdze Starców*, Sara, pochodziła z bogatej rodziny z dolnego Egiptu i przez 45 lat była w jakiejś wspólnotce, po czym rozpoczęła życie samotne na szczycie urwiska nad Nilem<sup>25</sup>. Zachowało się zaledwie kilka apoftegmatów prezentujących jej rady i mądrość. Natomiast właściwie niemożliwe jest określenie chronologicznych ram jej życia<sup>26</sup>. Gdy mnisi ze Sketis przychodzili do niej po słowa mądrości<sup>27</sup>, ona zalecała pokorę, oparcie się na Bogu, ciągłą gotowość na zmagania i troskę o pokój serca<sup>28</sup>.

<sup>19</sup> Por. M. Schneider, *Ze źródeł pustyni. Znaczenie Ojców Pustyni dla współczesnej duchowości*, tłum. E. Krukowska, Kraków 1994, 14-18.

<sup>20</sup> Por. M. Borkowska, *Twarze Ojców Pustyni*, Kraków 2001, 132-133.

<sup>21</sup> *Gerontikon*, Teodora 1(309), PG 65, 202; tamże 6(314), PG 65, 203, tłum. M. Borkowska: *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1. *Gerontikon (Księga Starców)*, ŻM 4, Kraków 1994, 262 i 264.

<sup>22</sup> Por. tamże 2(310), PG 65, 202, ŻM 4, 263.

<sup>23</sup> Por. tamże 3(311), PG 65, 202, ŻM 4, 263.

<sup>24</sup> Por. tamże 7(315), PG 65, 203, ŻM 4, 264.

<sup>25</sup> Por. *Gerontikon*, Sara 3(886), PG 65, 419, ŻM 4, 482.

<sup>26</sup> Por. Borkowska, *Twarze Ojców Pustyni*, s. 131.

<sup>27</sup> Por. *Gerontikon*, Sara 4(887), PG 65, 419, ŻM 4, 482.

<sup>28</sup> Por. tamże 5(888), PG 65, 419, ŻM 4, 482.

Synkletyka żyła w IV wieku. Spośród Matek Pustyni w *Księdze Starców* posiada najwięcej apoftegmatów. Do naszych czasów zachował się także spisany w V w. *Żywot św. Synkletyki* przypisywany Atanazemu, który jest w wielu miejscach naśladowaniem *Żywota św. Antoniego*<sup>29</sup>. Imię Synkletyka najprawdopodobniej zostało jej nadane z powodu pochodzenia z senatorskiego rodu. Bogata rodzina miała pochodzić z Macedonii, a osiadła w Aleksandrii. Po śmierci rodziców razem z niewidomą siostrą prowadziła surowe życie ascetyczne na pustyni, gdzie posiadała wielu uczniów. Bardzo dobrze знаła Pismo Święte. Posługiwała się niezwykle obrazowym językiem. W jej apoftegmatach znajdziemy porównanie życia i trudu ascetycznego do żeglowania<sup>30</sup> oraz do siły małej iskiereki, która roznieca ogień. Synkletyka porównuje pierwsze trudy ascetów do dymu przy rozniecaniu ogniska<sup>31</sup>, a pracę nad sobą do prania<sup>32</sup>. Charakterystyczne jest to, że umiała zachować umiar w swoich naukach<sup>33</sup>. Droga pustyni w takim ujęciu nie jest zarezerwowana dla mnichów, gdyż „wielu z tych, którzy żyją na pustyni, czyni to, co wszyscy ludzie, i gubią się. Można bowiem, przebywając w tłumie, żyć jak mnich, a żyjąc samotnie, umysłem przebywać wśród tłumów”<sup>34</sup>. Jest ona przekonana, że dobrą ascezę rozpoznaje się po umiarze<sup>35</sup>. Mądrość jej widać choćby w umiejętności różniwania grzechu od grzesznika, czy zła od osoby, która je czyni. W jednym z apoftegmatów mówi: „dlaczego nienawidzisz człowieka, który ci sprawił przykrość? Nie on zawinił, ale diabeł. Miej w nienawiści chorobę, a nie chorego”<sup>36</sup>. W starości Sykletyka została dotknięta chorobą nowotworową twarzy, ale zmarła na gruźlicę<sup>37</sup>. W jej *Żywocie*, który dla wielu kobiet stał się duchową inspiracją, czytamy słowa:

„znajdujemy się na tej ziemi jak w łonie matki, by się narodzić do życia niebieskiego. Jak dzieci kształtują się najpierw w łonie matki, by potem przyjść na świat, tak też sprawiedliwi, którzy doskonalą się przez swoje życie, trudy i dzieki łasce Bożej, by dostać się do nieba”<sup>38</sup>.

**4. Najważniejsze elementy duchowości Matek Pustyni.** Duchowość Matek Pustyni nie jest inna niż Ojców Pustyni. Istotne jej elementy to: anachoreza, modlitwa, kierownictwo duchowe, dążenie do apatheii, praca. Wydaje się,

<sup>29</sup> Por. I. Gobry, *Storia del monachesimo*, Roma 1991, t. 1, 174.

<sup>30</sup> Por. *Gerontikon*, *Synkletyka* 9(900), PG 65, 426, ŻM 4, 487.

<sup>31</sup> Por. tamże 1(892), PG 65, 422, ŻM 4, 484.

<sup>32</sup> Por. tamże 5(896), PG 65, 422, ŻM 4, 485.

<sup>33</sup> Por. tamże, *Synkletyka* 2(893), PG, 65, 422, ŻM 4, 484.

<sup>34</sup> Tamże, *Synkletyka* 19(992), PG 65, 427, ŻM 4, 489.

<sup>35</sup> Por. tamże, *Synkletyka* 15(906), PG 65, 426, ŻM 4, 488.

<sup>36</sup> Tamże, *Synkletyka* 13(904), PG 65, 426, ŻM 4, 488.

<sup>37</sup> Por. Borkowska, *Twarze Ojców Pustyni*, 132.

<sup>38</sup> Pseudo-Athanasius, *Vita sanctae Syncreticae* 90, PG 28, 1550, tłum. własne. Por. *Meterikon* 114, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 123.

że istnieją jedynie pewne inaczej rozłożone akcenty, dlatego też w niniejszym artykule ograniczę się do zaakcentowania tego, co istotne i inne w stosunku do tego, co generalnie określa się jako elementy duchowości Ojców Pustyni. Analiza tekstów pozwoliła wyodrębnić w duchowości kobiet następujące elementy: relacja z Chrystusem, wezwanie do męstwa i walki duchowej oraz milczenie.

**a) Chrystus jako Oblubieniec.** Bez wątpienia nie jest dziwne, że w duchowości Matek Pustyni szczególnie mocno zostaje zaakcentowana relacja oblubieńcza do Chrystusa. Amma Teodora mówiła:

„jeżeli przemierzmy bez przeszkód rozciągającą się przed nami drogę, a naszą duszę i ciało złożymy w ofierze Chrystusowi, który je wyzwala z mocy grzechu, i chcielibyśmy otrzymać wieniec sławy, powinniśmy uważać na siebie, wzgardzić dobrami doczesnymi i jak najszybciej z nich zrezygnować. Trzeba bowiem, aby nie utracić Chrystusa, strzec umysłu przed pokusami i wszystko uważać za śmiecie”<sup>39</sup>.

Chrystus, który jest prawdziwym Oblubieńcem pragnie, aby Jego oblubienice wyglądały pięknie i podobały się Mu, stąd Amma Synkletyka zachęca:

„zamiast szlachetnych kamieni wkładajmy potrójną koronę z wiary, nadziei i miłości. Wokół szyi zawieśmy kosztowny łańcuch, czyli pokorę. Niewinność to pas naszego ciała, a nasze skromne ubóstwo niczym kosztowna szata. A na uczcie weselnej zaproponujemy Mu potrawy, które się nigdy nie psują, to jest modlitwę i śpiew”<sup>40</sup>.

Matki Pustyni są przekonane, że całe życie mniszki ma wymiar eschacyjny i jest przygotowaniem na godne spotkanie Chrystusa<sup>41</sup>. Amma Teodora ujmując życie mnisze jako nieustanne oczekiwanie na Chrystusa i nieustanną rozmowę z Nim<sup>42</sup>. Natomiast amma Sara mówiła swoim siostrze: „Jeśli przez trudy i cnoty szukamy Pana, On przyjdzie do nas; a jeśli żyjemy w cichości, już jest z nami”<sup>43</sup>.

Kontemplacja krzyża Chrystusa i Jego cierpienie staje się źródłem mocy w przyjmowaniu codziennych trudów i upokorzeń<sup>44</sup>. Niewiasta oddana Chrystusowi i żyjąca dla Niego jest jak ukryty skarb, który jest strzeżony właśnie przez Chrystusa<sup>45</sup>. Wśród pouczeń, jakie dawała amma Teodora siostrze, które ją odwiedzały, jedno z pierwszych to wezwanie do miłowania Chrystusa<sup>46</sup>. Ten rys duchowości posiadający swoje mocne biblijne korzenie zostanie wydobyty i rozbudowany w myśli wielkich mistyczek. W Starym Testamencie

<sup>39</sup> *Meterikon 1, Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 66.

<sup>40</sup> Tamże 113, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 122-123.

<sup>41</sup> Por. tamże 52, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 94.

<sup>42</sup> Por. tamże 50, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 91.

<sup>43</sup> Tamże 70, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 104.

<sup>44</sup> Por. tamże 97, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 115.

<sup>45</sup> Por. tamże 53, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 95.

<sup>46</sup> Por. tamże 138, 2, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 147.

często relacja Boga do narodu wybranego zostaje ujęta jako relacja oblubieńcza. Orygenes i za nim następni pisarze wczesnochrześcijańscy będą podkreślać indywidualny charakter Bożej Oblubienicy. Miejsce narodu wybranego zajmie dusza ludzka<sup>47</sup>. Natomiast chrześcijańskie kobiety – dziewice, wdowy i Matki Pustyni – dodadzą do tego wymiaru jeszcze absolutną wyłączność we wszystkich wymiarach życia i postawią jako fundament życia oddanego Bogu.

**b) Być jak mężczyźni, czyli męstwo.** Pustynia wykluczała jakąkolwiek dyskryminację, jednak Ojcowie i Matki Pustyni byli także dziećmi swojego czasu. Życie na pustyni było nieustanną walką i sprawdzianem, w jakim stopniu udało się przezwyciężyć ograniczenia narzucone przez społeczeństwo i żyć ewangelicznym ideałem<sup>48</sup>. Zdarzyło się przecież, jak notuje jeden z apoftegmatów, że mimo jasnego wezwania do miłości bliźniego, także obcego, mnich o ciemnym kolorze skóry był prowokowany przez ojców pytaniem: „po co ten Murzyn przyszedł tutaj między nas?”<sup>49</sup> Chociaż teoretycznie, jak słusznie zauważa John Chrissavgis, na pustyni nie zwracano uwagi na różnicę płci, to wydaje się, że społeczność mnichów i mniszek nie zrywała radykalnie z ograniczeniami panującymi w tej kwestii w społeczeństwie świeckim<sup>50</sup>. Amma Teodora w jednej ze swoich dłuższych mów zauważa: „jeśli nawet mnisi mogą zostać odciągnięci od Boga, to tym łatwiej można odciągnąć nas, mniszki, które z natury jesteśmy słabe”<sup>51</sup>. Jest w tej mentalności obecne przekonanie o kobiecej słabszej płci. W starożytnym świecie powszechny był kult męskości i przekonanie, że kobiety posiadają naturę niższą. Być może dlatego powstał ciekawy apoftegmat mówiący o ammie Sarze. Przyszli do niej kiedyś dwaj starcy z prośbą o słowo mądrości i chcieli ją upokorzyć: „Uważaj żebyś się nie wynosiła i nie mówiła sobie: oto pustelnicy przychodzą do mnie kobiety. Odpowiedziała im amma Sara: Ciałem jestem kobietą, ale nie duchem”<sup>52</sup>. Znamy też inny jej logion skierowany do mnichów: „Jestem mężem, wy jesteście kobietami”<sup>53</sup>. Być może to paradoksalne odwrócenie ma pokazać, że niezależnie od płci liczy się męstwo w znoszeniu trudów życia całkowicie oddanego Bogu. Na pustyni jednak generalnie mnisi traktowali Matki Pustyni poważnie i uznając ich mądrość i autorytet, przychodzili do nich po rady<sup>54</sup>.

Pustynia jawiła się wszystkim jako kraina wolności, szczególnie atrakcyjna wobec różnych niewoli świata. Nie wolno zapomnieć, że są to czasy niewolnictwa. Sytuacja kobiet była także niełatwa. Często nie miały kontroli nad swoim życiem, były zależne od mężczyzn, którzy traktowali je jak swoją

<sup>47</sup> Por. H. Crouzel, *Orygenes*, Kraków 2004<sup>2</sup>, tłum. J. Margański, 162.

<sup>48</sup> Por. J. Chrissavgis, *W sercu pustyni. Duchowość ojców i matek pustyni*, tłum. M. Chojnacki, Kraków 2007, 84.

<sup>49</sup> *Gerontikon*, *Mojżesz* 3(497) i 4(498), PG 65, 283, ŻM 4, 349.

<sup>50</sup> Por. Chrissavgis, *W sercu pustyni*, s. 85.

<sup>51</sup> *Meterikon* 138, 28, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 153.

<sup>52</sup> *Gerontikon*, *Sara* 4(887), PG 65, 419, ŻM 4, 482.

<sup>53</sup> Tamże, *Sara* 9(991), PG 65, 421, ŻM 4, 483.

<sup>54</sup> Por. Chrissavgis, *W sercu pustyni*, s. 86.

własność. Mogli to być ich ojcowie, mężowie, ale także panowie, do których należały jako niewolnice. Pustynia dawała możliwość przewyciężenia takich ograniczeń. Matki Pustyni stawały się świadkami innej rzeczywistości i przez to czasem nieświadomie walczyły o przekroczenie obciążeń historycznych, konwencji społecznych i równą godność w Chrystusie. Nie jest to jednak ideologia gender w chrześcijańskim wykonaniu.

Ciekawa jest wspomniana już historia ammy Teodory, która żyła na pustyni przebrana za mężczyznę. Fakt ten został odkryty dopiero po śmierci, gdy abba Bessarion ze swoim uczniem przyszli, aby ją pogrzebać. Bessarion puentuje tę sytuację: „oto w jaki sposób kobiety walczą na pustyni z szatanem, a my w miastach schodzimy na złe drogi. Chwalmy więc Boga, który strzeże tych, co Go miłują, i odejźmy stąd”<sup>55</sup>. Być może w tej uwadze jest także przekonanie, że za łaską Bożą nawet istoty słabe i w przekonaniu ówczesnych gorsze z natury „przynajmniej czasem mogą osiągnąć to, co jest osiągalne dla niektórych tylko mężczyzn”<sup>56</sup>.

W apoftegmaty ammy Synkletyki kilka razy spotykamy wprost zachętę do męznego życia. Jedna z jej rad brzmi: „posty i spanie na ziemi nakazano nam ze względu na rozkosze; ale gdy te ostatnie stępiła choroba, nakaz ten staje się niepotrzebny. Bo to jest właśnie wielka asceza: trwać męźnie w chorobie i zwracać do Boga hymn dziękczynienia”<sup>57</sup>. Mówiąc o potrzebie wyrzeczenia się posiadania i ubóstwa amma uczy: „Jak szorstkie szaty pierze się i depcząc i silnie wykręcając, tak i męzna dusza przez dobrowolny niedostatek jeszcze bardziej się wzmacnia”<sup>58</sup>. Męstwo szczególnie ważne okazuje się w momentach próby i uciążliwej walki duchowej. Amma porównuje życie do żeglugi:

„Zrobiłeś dobry początek? Nie ustawaj wśród ataków wroga, bo twoja cierpliwość w niwecz się obróci. Także, bowiem i wyruszający na morze cieszą się najpierw pomyślnym wiatrem i rozwijają żagle, a potem znów spotyka ich wiatr przeciwny; ale żeglarze nie porzucają okrętu z powodu przypadkowego wiatru. Atakowani przez burzę, odczekują trochę i znów podejmują żeglugę. Tak i my, kiedy na nas przyjdzie wiatr przeciwny, powinniśmy rozpiąć krzyż jako żagiel i kończyć podróż bez lęku”<sup>59</sup>.

Akceptacja trudu i cierpienia staje się ostatecznie jedyną drogą do znalezienia Boga. Taką radę od wielkiego Antoniego otrzymała amma Teodora<sup>60</sup>.

Praktykowanie ćwiczeń ascetycznych i cnota męstwa nie jest tylko domeną mężczyzn, jak może widzieliby i chcieli niektórzy, natomiast jest warunkiem niezbędnym do osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa w duchowej walce,

<sup>55</sup> *Gerontikon*, Bessarion 4(159), PG 65, 139-141, ŻM 4, 197.

<sup>56</sup> Borkowska, *Twarze Ojców Pustyni*, s. 129.

<sup>57</sup> *Gerontikon*, Synkletyka 8(899), PG 65, 423, ŻM 4, 486.

<sup>58</sup> Tamże, Synkletyka 5(896), PG 65, 422, ŻM 4, 485.

<sup>59</sup> Tamże, Synkletyka 9(900), PG 65, 426, ŻM 4, 487.

<sup>60</sup> Por. *Meterikon* 51, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 93.

prowadzonej zarówno przez mężczyzn, jak i przez kobiety. W zakończeniu do *Meterikonu* mnich Izajasz pisze do Teodory:

„Popatrz moja droga pani i siostró, jak wiele zniosły święte niewiasty i jak Pan otoczył je chwałą nie tylko na tym świecie, ale też i w przyszłym. Dlatego nie możesz mówić, że tylko mężczyźni ze względu na swoją naturę mogą praktykować te ascetyczne ćwiczenia. Zabiegaj gorliwie o cnoty ducha”<sup>61</sup>.

Wezwanie do męstwa nie jest tylko spowodowane chęcią dorównania mężczyznom, nie ma feministycznych motywów ani kompleksu niższości, ale jest wymogiem realizmu i konieczności podjęcia duchowej walki z sobą i z tym, co w człowieku niskie, oraz walki z wrogiem zbawienia.

**c) Walka duchowa.** Życie na pustyni było wypełnione ciężką pracą nad sobą, a wszystkie praktyki zmierzały do tego, aby ciało, umysł i całe życie wewnętrzne w różnych jego aspektach były ukierunkowane na Boga<sup>62</sup>. Wobec ograniczenia zewnętrznych bodźców, prowokujących człowieka do zajęcia się nimi, na pustyni w samotności człowiek bez żadnych masek i utopii najpierw staje wobec prawdy o sobie samym. Jest zmuszony zmierzyć się ze sobą samym, swoimi myślami i demonami, które zawsze są przeciwnikiem Boga i człowieka zarazem.

Matki Pustyni miały jasne przekonanie, że człowiek w swoim wnętrzu, w umyśle i w sercu musi podejmować i toczyć walkę. Zewnętrznym miejscem walki była pustynia, albo opuszczone grobowce, jaskinie, wyspy czy mokradła, ale najistotniejsza walka toczyła się w sercu. Miejsca opuszczone prowokowały i wymagały determinacji oraz były okazją do doskonalenia wewnętrznej siły. W takich okolicznościach pogłębiała się zależność od Boga. Pustynia była miejscem śmierci, w którym miało obumrzeć własne ja i jego fałszywe podparcia. Równocześnie była miejscem spotkania Boga, ponieważ doświadczenie własnej kruchości i bliskość natury sprzyjały duchowi modlitwy<sup>63</sup>. Zarówno w *Gerontikonie* jak i *Meterikonie* znajdujemy apoftegmat o życiu ammy Sary, która przez wiele lat walczyła z demonem nieczystości i nigdy nie prosiła, by Pan ją uwolnił od tej walki, lecz raczej modliła się o siłę i umocnienie w dobrym<sup>64</sup>. Matki Pustyni, podobnie zresztą jak Ojcowie, są przekonane, że walka jest nieunikniona, a kto na ziemi nie trudzi się, ten w przyszłym życiu będzie musiał „znosić męki w ogniu nieugaszonym”<sup>65</sup>. Walka z pokusami nie przygniata mieszkańców pustyni, lecz ponieważ stanowi normalną kondycję człowieka na ziemi, jest codziennym i ciągłym obowiązkiem. Bez walki nie ma zbawienia. Abba Ewagriusz powie po prostu:

<sup>61</sup> *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 157.

<sup>62</sup> Por. Swan, *Zapomniane Matki pustyni*, s. 18.

<sup>63</sup> Por. tamże, s. 20.

<sup>64</sup> Por. *Gerontikon*, Sara 1(884), PG 65, 419, ŻM 4, 482; *Meterikon* 38, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 85.

<sup>65</sup> *Meterikon* 41, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 86.

„zabierz pokusy, a nikt nie będzie zbawiony”<sup>66</sup>. Synkletyka jest przekonana, że szatan toczy z człowiekiem walkę przede wszystkim niewidzialną, to znaczy zaszczepia w duszy złe myśli<sup>67</sup>. Udaje mu się zwyciężyć tylko wtedy, gdy złe myśli znajdują w człowieku narzędzia, naczynia, czy podstawy do zatrzymania i rozwoju. Stąd rodzi się w duchowości pustyni przekonanie o konieczności porządkowania wnętrza<sup>68</sup>.

O konieczności wysiłku i walki obrazowo mówi również amma Teodora:

„Trzeba walczyć o to, by wchodzić przez ciasną bramę. Bo jak drzewa bez burz i deszczów zimowych nie mogą owocować, tak i my. Zimą jest ten świat: i nie możemy zostać dziedzicami Królestwa Niebieskiego inaczej, jak przechodząc przez wiele utrapień i pokus”<sup>69</sup>.

Inne porównanie dotyczące konieczności walki duchowej mówi o wojowniku na arenie cyrkowej, który, aby zdobyć chwałę tego świata, odnosi obrażenia i przelewa krew<sup>70</sup>. Wielka nagroda życia wiecznego w szczęściu i pokoju z Bogiem, ludźmi i samą sobą wymaga zawsze osobistej decyzji i osobistego trudu. Amma Teodora przestrzega:

„jeśli nie podejmiesz żadnej walki i nie zmagając się ze swym przeciwnikiem, to jak otrzymasz od Króla niebieskiego wieniec drogocenny, który nigdy nie więdnie?”<sup>71</sup>.

Realizm Ojców i Matek Pustyni rodzi prostotę i szczerość. Nie szukają oni racjonalizacji, ani utopijnych czy przewrotnych tłumaczeń ludzkich słabości. Od walki duchowej, w której mogą być zarówno przegrane, jak i zwycięstwa, nie można się uchylić, trzeba ją tylko przejść, co wymaga ogromu cierpliwości, pokory i wielkiego wysiłku woli<sup>72</sup>. Ta walka duchowa jest istotą bycia mnichem i mniszką. Na pytanie, co to jest mnich, abba Jan Karzeł odpowiada: „trud. Bo mnich zadaje sobie trud w każdej sprawie: oto czym jest mnich”<sup>73</sup>. Według Ojców i Matek Pustyni „największą pokusą życia duchowego jest ucieczka od pokus, unikanie bólu”<sup>74</sup>.

Walka duchowa, choć toczy się z różnym natężeniem w różnych momentach życia, jest związana z nieustannym czuwaniem i gotowością przyjęcia Pana, gdy przyjdzie. *Meterikon* notuje słowa ammy Synkletyki:

<sup>66</sup> *Gerontikon*, *Ewagriusz* 5(231), PG 65, 175, *ŻM* 4, 234.

<sup>67</sup> Por. *Meterikon* 24, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 80.

<sup>68</sup> Por. tamże 60, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 99.

<sup>69</sup> *Gerontikon*, *Teodora* 2(310), PG 65, 202, *ŻM* 4, 263; *Meterikon* 135, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 141.

<sup>70</sup> Por. *Meterikon* 138, 28, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 155.

<sup>71</sup> Tamże 120, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 127.

<sup>72</sup> Por. Chryssavgis, *W sercu pustyni*, s. 38.

<sup>73</sup> *Gerontikon*, *Jan Karzeł* 37(352), PG 65, 215, *ŻM* 4, 278.

<sup>74</sup> Chryssavgis, *W sercu pustyni*, s. 40.

„ludzie, którzy poświęcili się Bogu, nie mogą nigdy spocząć na laurach i żyć beztrosko, gdyż wróg, zgrzytając zębami, tylko czyha na okazję, by ich zaatakować, to znaczy wyczekuje czasu, kiedy na krótką chwilę się zdrzemną”<sup>75</sup>.

Jest to echo jednej z wielkich prawd mądrości odkrytych na pustyni, o której mówi abba Antoni: „pokusy należy się spodziewać aż do śmierci”<sup>76</sup>.

**d) Milczenie i cichość.** W *Meterikonie* wiele razy spotykamy określenia: „człowiek milczenia” i „niewiasty milczenia”, którymi starsze mniszki i mistrzynie życia duchowego zwracały się do swoich siostr<sup>77</sup>. Ojcowie i Matki Pustyni byli przekonani, że słowa są zwierciadłem duszy i dlatego ciągle wzywali do milczenia i roztropności w mowie. W jednym z najbardziej znanych apoftegmatów abba Arseniusz usłyszał życiowe zadania: „uciekaj, milcz i módl się: to są bowiem korzenie bezgrzeszności”<sup>78</sup>. Cisza na pustyni jest więc najważniejszą powinnością, warunkiem przetrwania i rozwoju. Drogi do nauczenia się milczenia były bardzo różne. „Mówiono o abbie Agatonie, że przez trzy lata trzymał kamyczek w ustach, dopóki się nie wyćwiczył w milczeniu”<sup>79</sup>. W jednym z apoftegmatów znana z *Meterikonu* amma Matrona podaje drogę doskonalenia:

„Polecenie Boże jest następujące: po pierwsze – cichość, po drugie – milczenie, po trzecie modlitwa, śpiewanie Psalmów, klęknięcie; po czwarte – czytanie; po piąte szczere łzy; po szóste pamięć o Bogu i o śmierci; po siódme zbawienna pokora”<sup>80</sup>.

Jak widać w hierarchii cnót i w chronologii pracy nad sobą cichość i milczenie zajmują pierwsze miejsce. Amma Teodora mówiła: „kochaj milczenie bardziej niż rozmowę, ponieważ milczenie jest skarbnicą mnichów, natomiast rozmowa trwoni to bogactwo”<sup>81</sup>. Innym razem powie, że milczenie jest istotą mniacha<sup>82</sup>. Milczenie i cichość jest więc dla matek pierwszą i podstawową praktyką ascetyczną na pustyni, jest startem do większych rzeczy. One, według stwierdzenia ammy Teodory, uzdrawiają i porządkują umysł<sup>83</sup>. Według Ojców i Matek Pustyni mówienie jest pokusą rodzącą się z egoizmu, bowiem człowiek w ten sposób chce potwierdzić swoją egzystencję i swoją wartość, obnosi się ze swoją mądrością, albo przed sobą samym i innymi usprawiedliwia swoje

<sup>75</sup> *Meterikon* 110, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 121.

<sup>76</sup> *Gerontikon, Antoni* 4(4), PG 65, 78, *ŻM* 4, 137.

<sup>77</sup> Por. *Meterikon* 115, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 124; tamże 117, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 125; tamże 122, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 128; tamże 123, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 129.

<sup>78</sup> *Gerontikon, Arseniusz* 2(40), PG 65, 87, *ŻM* 4, 149.

<sup>79</sup> Tamże, *Agaton* 15(97), PG 65, 114, *ŻM* 4, 168.

<sup>80</sup> *Meterikon* 44, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 88.

<sup>81</sup> Tamże 16, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 77.

<sup>82</sup> Por. tamże 82, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 108.

<sup>83</sup> Por. tamże 90, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 111.

czynny<sup>84</sup>. Milczenie jest ofiarą i rodzajem śmierci, w której człowiek umiera dla siebie i dla innych. Według Matek Pustyni milczenie jest „zwierciadłem grzechów”, „matką skruchy, modlitwy i łagodności”, „współmieszkańcem pokory”, „rozświetleniem duszy”, „ochroną dziewictwa”, „szkołą czytania”, „towarzyszem, co prowadzi do pokoju duszy”, „miejscem spoczynku myśli”, „towarzyszem aniołów”, „radością duszy i weselem serca”, „dawcą prawdziwej mądrości”, „trwałą siedzibą Chrystusa”<sup>85</sup>. W jednym z apoftegmatów w *Meterikonie* dowiadujemy się, że amma Teodora pytała Synkletykę: „dlaczego demony dręczą ludzi oddanych Bogu, aż do krwi” i otrzymała odpowiedź: „dlatego, że gardzimy matką wszystkich cnót, którą jest cichość oraz milczeniem i cierpliwością”<sup>86</sup>.

W *Meterikonie* uderza przede wszystkim właśnie częstotliwość wezwania do milczenia i cichości. Czasem wygląda to jakby niewiasty pustyni miały z tym wielkie problemy, ale znajdujemy też głębokie uzasadnienie konieczności milczenia. Cichość i milczenie były dla nich podstawowym warunkiem spotkania z własnym wnętrzem. Amma Teodora mówi, że tym co ocala duszę jest cierpienie i pokora, cichość i milczenie, post i czuwania nocne, czytanie Pisma Świętego i śpiewanie Psalmów, modlitwa i metanie (pokłony), myślenie o śmierci i o Bogu<sup>87</sup>. „Cichość i milczenie oraz modlitwa są najlepszym orężem cnoty, oczyszczają umysł i wyostrzają go”<sup>88</sup>. „Milczenie jest sztuką czekania, czuwania, wsłuchiwanie się w to, co dzieje się w nas i dookoła nas. Jest drogą, która wiedzie do naszego wnętrza, uczy się zatrzymać i badać głębiny serca, docierać do sedna życia”<sup>89</sup>. Nie chodzi tu tylko bynajmniej o niewypowiadanie słów, gdyż byłaby to tylko definicja restrykcyjna i negatywna. Milczenie nie jest szukaniem pustki, ale jest świadomością obecności, spoiwem, które łączy poszczególne słowa, myśli i czyny, i ostatecznie otwiera na Boga i medytację Jego Słowa, które daje życie<sup>90</sup>. Bóg w chrześcijaństwie jest ukonstytuowany przez słowo i przez milczenie, na pustyni szczególnie widać, że nie tylko słowo, ale także milczenie jest objawieniem Boga<sup>91</sup>. Sztuka milczenia jest więc sztuką poddania się i powierzenia się temu, który jest Panem wszystkiego.

Istotnym elementem duchowości Ojców i Matek Pustyni była cela, gdyż była ona miejscem, gdzie człowiek staje twarzą w twarz ze swoim prawdziwym „ja”. Tu przychodziła świadomość swojego grzechu i grzeszności oraz wszelkiego rodzaju zranień i tęsknot<sup>92</sup>. Odkrycie własnej kruchości otwierało

<sup>84</sup> Por. Chrysavgis, *W sercu pustyni*, s. 43.

<sup>85</sup> *Meterikon* 50, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 90. Amma Teodora znajduje takie nazwy na milczenie.

<sup>86</sup> Tamże 92, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 112.

<sup>87</sup> Por. tamże 138 (22), *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 150.

<sup>88</sup> Tamże 138 (9), *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 148.

<sup>89</sup> Por. Chrysavgis, *W sercu pustyni*, s. 43.

<sup>90</sup> Por. Swan, *Zapomniane Matki pustyni*, s. 17.

<sup>91</sup> Por. S. Chialà, *La vita spirituale nei padri del deserto*, Trapani 2006, 41.

<sup>92</sup> Por. Swan, *Zapomniane Matki pustyni*, s. 18.

z kolei przestrzeń dla działania Bożego miłosierdzia i łaski<sup>93</sup>. W *Meterikonie* znajdujemy rozmowę ammy Melanii z ammą Matroną. Ta pierwsza zwierza się, że chce, ale nie może ustrzec serca przed złem. Odpowiada Matrona:

„czy wiesz, że kto nie zachowuje cichości i milczenia, nie zdobędzie żadnej cnoty? Jak można strzec serca przed złem, kiedy wrota serca, czyli język, uszy i oczy są otwarte? Jeżeli chcesz strzec serca przed złem i czynić postępy w cnotach, przebywaj zawsze w swojej celi i zachowuj cichość i milczenie, a twoja cela poprowadzi cię ku mądrości”<sup>94</sup>.

Wezwanie do milczenia nie jest tylko wynikiem jakiejś znajomości człowieka czy psychologii, ani nawet nie jest tylko samym wezwaniem do refleksyjności, ale jest formą ascezy i początkiem duchowego zmagania, które ma prowadzić do otwartości na Boga i kontemplacji Jego Słowa. U Matek Pustyni znajdujemy głęboką teologię milczenia.

\*\*\*

W kontekście rosnącego feminizmu oraz wciskającej się wszędzie ideologii gender, a także różnych prób redefinicji tożsamości kobiety i mężczyzny, bardzo ważne jest dostrzeżenie wielkiego wkładu chrześcijaństwa w dowartościowanie geniuszu kobiety i ujrzenie specyfiki powołania kobiety także w wymiarze dziewictwa i życia konsekrowanego. Wobec trudnej sytuacji kobiet w świecie starożytnym, chrześcijaństwo nie proponowało rewolucyjnych zmian, ale czerpiąc natchnienie z Ewangelii zmieniało stereotypy i mentalność swojej epoki. Mają tu swoje ważne miejsce obok Maryi i ewangelicznych niewiast, męczennice pierwszych wieków a także święte dziewice i Matki Pustyni. Zafascynowane Chrystusem, tęskniące za anielskim sposobem życia, a także zasmucone własną małością i grzechami, chrześcijańskie kobiety wychodziły na pustkowia, by prowadzić życie oddane jedynie Bogu. Niektóre z nich zasłynęły wielką mądrością i świętością, stając się dla innych mistrzyniami życia duchowego. W ich duchowości naznaczonej miłością oblubieńczą do Chrystusa otrzymujemy początki kobiecej mistyki chrześcijańskiej. Matki Pustyni mówią o konieczności podjęcia walki i męstwa, które nie jest wymogiem dorównania mężczyznom, ale wydaje się być odkryciem paradygmatu ludzkiej egzystencji. Poza tym wąska brama i stroma ścieżka jest drogą do utęsknionego pokoju serca w wiecznym Królestwie Oblubieńca. Niezmiernie ważne i fundamentalne dla duchowości Matek Pustyni jest milczenie i cichość, które stają się otwarciem na objawienie Boga i Jego woli oraz przynoszą doświadczenie słodczy Jego obecności. *Meterikon* znany od dawna we wschodnim chrześcijaństwie, który otrzymaliśmy w przekładzie polskim

<sup>93</sup> Por. P. Turzyński, *Miłosierdzie u Ojców i Matek Pustyni*, w: *Oblicza miłosierdzia*, red. E. Matulewicz, Warszawa 2010, 147-164.

<sup>94</sup> *Meterikon* 76, *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, s. 106.

dzięki wydawnictwu ojców Marianów, bez wątplenia powinien być źródłem jeszcze głębszych badań teologicznych, ale także cenną lekturą dla żeńskich zgromadzeń i wszystkich osób życia konsekrowanego, a także dla tych, którzy poszukują pogłębionej relacji z Bogiem. Warto również zauważyć, że o ile kiedyś zasadniczo mówiliśmy jedynie o Ojcach Pustyni, to dzisiaj – w imię wierności prawdzie – sięgamy do Ojców i Matek Pustyni.

## IMPORTANT AND CHARACTERISTIC ELEMENTS OF THE SPIRITUALITY OF THE DESERT MOTHERS

(Summary)

The desert mothers lived between monks in the fourth and fifth centuries. In *Apophthegmata Patrum* we have preserved some sayings and stories related to Amma Sarah, Amma Syncletica and Amma Theodora. The subject of this article is *Meterikon*, the new book published quite recently in Poland, which includes some 600 texts attributed to the mothers of the desert or addressed to them. The author of the collection was Byzantine monk Isaiah, who worked on it at the beginning of 13<sup>th</sup> century, conscious that no one had compiled “such a feminine book”. A Russian bishop found the *Meterikon* in Jerusalem in the middle of 19<sup>th</sup> century, and had a translation made of this “absolute rarity”, which would later be published in Greek as well as Russian. We do have now Italian, German and Polish translation. *Meterikon* presents spirituality of the desert mothers, which is the same like spirituality of the desert fathers, but has its own special accents. Women on the desert consider themselves as brides of Jesus Christ, who is the centre, model and goal of their live. In the spiritual straggle, which is necessary on the desert, they tried to be brave as man and they showed that courage is not appropriate only for one gender. In the sayings of the desert mothers we so often find encouragement to the silence and meekness that we can tell about deep theology of silence in their thinking.

**Key words:** The Desert Fathers and Mothers, Spirituality of the Desert Mothers, *Meterikon*, *Apophthegmata Patrum*.

**Słowa kluczowe:** Ojcowie i Matki Pustyni, duchowość Matek Pustyni, *Meterikon*, apoftegmaty.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

*Apophthegmata Patrum*, PG 65, 71-440.

ATHANASIUS, *Vita sancti Antonii*, PG 26, 838-976.

CONCILIUM VATICANUM II, *Unitatis redintegratio*, ed. i tłum.: *Dekret o Ekumenizmie*, w: Sobór Watykański Drugi, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, [wyd. łaćnińsko-polskie], Paris 1967, 196-221.

- Gerontikon*, PG 65, 202, tłum. M. Borkowska: *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1. *Gerontikon (Księga Starców)*, ŻM 4, Kraków 1994.
- Miterikon. Sobranie nastawlenij Awwy Isaii wsczczestnoj inokine Feodore*, tłum. T. Goworow, Typolitgraphia I. Jefimowa Moskwa 1891, 1995 [reprint]; tłum. włoskie: *Meterikon. I detti delle madri del deserto*, ed. L. Coco, tłum. A. Siviak, Milano 2002; tłum. niemieckie: *Meterikon. Die Weisheit der Wüstenmütter*, hrsg. M. Bagin – A.-A. Thiermeyer, Augsburg 2004; tłum. polskie: *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, red. M. Bagin – A.-A. Thiermeyer, tłum. B. Widła, Warszawa 2010.
- PSEUDO-ATHANASIUS, *Vita sanctae Syncreticae*, PG 28, 1487-1558.

#### Opracowania

- BORKOWSKA M., *Twarze Ojców Pustyni*, Kraków 2001.
- BROWN P., *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, tłum. I. Kania, Kraków 2006.
- CHIALÀ S., *La vita spirituale nei padri del deserto*, Trapani 2006.
- CHRYSSAVGIS J., *W sercu pustyni. Duchowość Ojców i Matek Pustyni*, tłum. M. Chojnacki, Kraków 2007.
- COCO L., *Introduzione*, w: *Meterikon. I detti delle madri del deserto*, ed. L. Coco, Milano 2012, 7-23.
- CROUZEL H., *Orygenes*, tłum. J. Margański, Kraków 2004<sup>2</sup>.
- GOBRY I., *Storia del monachesimo*, t. 1, Roma 1991.
- GOUILLARD J., *Una compilation spirituelle du XIII<sup>e</sup> siècle. Le livre II de abbé Isaïe*, EO 38 (1939) 72-90.
- HAUSHER I., *Le Météricon de l'abbé Isaïe*, OCP 12 (1946) 286-301.
- QUASTEN J., *Patrologia. I Padri greci (secoli IV-V)*, II, Casale Monferrato 1980.
- SCHNEIDER M., *Ze źródeł pustyni. Znaczenie Ojców Pustyni dla współczesnej duchowości*, tłum. E. Krukowska, Kraków 1994.
- SWAN L., *Zapomniane Matki pustyni. Pisma, życie i historia*, tłum. P. Kaźmierczak, Kraków 2005.
- SZCZUR P., *Makryna Młodsza*, EK X 894-895.
- SZCZUR P., *Marcelina*, EK XI 1226.
- SZCZUR P., *Melania Młodsza*, EK XII 488.
- SZCZUR P., *Melania Starsza*, EK XII 488-489.
- THIERMEYER A.-A., *Ojcowie pustyni i Matki pustyni*, w: *Meterikon. Mądrość Matek pustyni*, red. M. Bagin – A.-A. Thiermeyer, tłum. B. Widła, Warszawa 2010, 7-38.
- TURZYŃSKI P., *Miłosierdzie u Ojców i Matek Pustyni*, w: *Oblicza miłosierdzia*, red. E. Matulewicz, Warszawa 2010, 147-164.